

Sygn. akt **IV Ka 167/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Sądu Okręgowego Adam Sygit - sprawozdawca

Sędziowie Sądu Okręgowego Mirosław Kędzierski

Sądu Okręgowego Piotr Kupcewicz

Protokolant st. sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Dariusza Domareckiego - prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp.

po rozpoznaniu dnia 1 kwietnia 2022 r.

sprawy **D. C.** s. J. i N. ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 263 § 1 k.k.

A. K. s. A. i Z. ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 263 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu

z dnia 6 października 2021 r. sygn. akt II K 427/21

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. wymierza oskarżonym opłaty w kwotach po 1.300 (tysiąc trzysta) złotych za II instancję i obciąża ich wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwotach po 40,00 (czterdzieści) złotych.

SSO Piotr Kupcewicz SSO Adam Sygit SSO Mirosław Kędzierski

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 167/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Świeciu z dnia 6 października 2021 roku wydany w sprawie o sygn. akt II K 427/21 dot. m.in. oskarżonych D. C. i A. K..

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy oskarżonych A. K. i D. C.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.1.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. **Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. Ustalenie faktów

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	D. C.	Stan zdrowia ww.	Dokumentacja medyczna.	k. 1615-1642. 1665-1667,1688-1689
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1.	Dokumentacja medyczna.	Brak zastrzeżeń odnośnie zgodności o oryginałami oraz odnośnie zawartych w nich treści a

	wskazujących na aktualny stan zdrowia oskarżonego D. C..
--	--

1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Zarzuty sformułowane przez wszystkich apelujących dot. poczynienia przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w następstwie dokonania wadliwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadne
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Powyższe zarzuty uznano za nieuzasadnione, gdyż - zdaniem sądu odwoławczego - w przedmiotowej sprawie nie doszło do przekroczenia przez Sąd Rejonowy w Świeciu granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ale przeciwnie, w konsekwencji jego prawidłowej, całościowej</p>		

oceny, dokonano trafnych ustaleń faktycznych, jednoznacznie wskazujących na sprawstwo i zawinienie również oskarżonych A. K. i D. C. w zakresie zachowań przypisanych im wyrokiem a wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom apelujących trafnej ocenie poddano wszystkie zgromadzone w toku postępowania dowody, zarówno te obciążające oskarżonych, jak i te dla nich korzystne, dokonano tego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W konsekwencji tej oceny sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak i dokonał trafnej ich subsumcji.

Podnoszenie przez skarżących, iż teoretycznie możliwe było dokonanie innej oceny dowodów nie oznacza naruszenia przez sąd pierwszoinstancyjny zasad prawidłowego procedowania. Skoro sąd miał możliwość, wskutek dokonania szczegółowej analizy całości zgromadzonych dowodów, uznania określonej wersji za wiarygodną, to nie doszło również i do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Reguła in dubio pro reo, zawarta w tym przepisie, odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie można jej jednak rozumieć jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych (istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy) winna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego, jak i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy,

gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Reguła ta ma więc zastosowanie jedynie wtedy, gdy wyczerpane zostały wszystkie możliwości w procesie, a mimo to nadal istnieją wątpliwości, których nie można usunąć ani w świetle zebranych dowodów, ani w świetle logicznego rozumowania. Natomiast, gdy z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim przypadku sąd zobowiązany jest dokonać ustaleń faktycznych kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, której granice wyznacza art. 7 k.p.k. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. w żadnym razie nie może być, bowiem interpretowany jako obowiązek czynienia ustaleń faktycznych, w oparciu o najkorzystniejsze dla oskarżonego wersje wypadków. W niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja określona w art. 5 § 2 k.p.k., a więc nie może być mowy o obrazie tego przepisu, skoro zebrane dowody i prawidłowa ich ocena pozwalają na dokonanie ustaleń faktycznych, co uczynił sąd I instancji. Zdaniem sądu odwoławczego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie uchybiono żadnej normie prawidłowego procedowania, których to naruszenie zarzucili skarżący.

Apelacje obrońców oskarżonych, negujących prawidłowość oceny dowodów, jakiej to dokonał Sąd Rejonowy w Świeciu, przede wszystkim kwestionują możliwość odwołania się przy ustalaniu stanu faktycznego do wyjaśnień

złożonych przez oskarżonego H. G. jako wiarygodnego dowodu pozwalającego na przypisanie odpowiedzialności współsprawcom występkowi z art. 263 § 1 k.k. czyli D. C. i A. K.. Zdaniem sądu odwoławczego nie mają racji skarżący, iż depozycje ww. są gołosłowne i niepotwierdzone, czy nawet wprost zanegowane innymi dowodami i wynikającymi z nich obiektywnymi ustaleniami.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że oskarżony H. G. w trakcie wszystkich przesłuchań jednoznacznie i konsekwentnie wskazywał, że broń i amunicję odebrał w Ś. od oskarżonego C. i przywiózł ją do S. aby przekazać te rzeczy nabywcy, tj. oskarżonemu K.. Podczas pierwszego przesłuchania w dniu 15.11.2020 roku (k. 29-32) podał, że broń i amunicję otrzymał 14 listopada od mężczyzny zapisanego w swoim czarnym telefonie marki I. pod hasłem (...) jako użytkownik numeru (...)i w tym celu był u niego na budowie w Ś.. Razem z bronią dostał kartkę z napisami nazw broni właśnie od tego mężczyzny, również celem przekazania nabywcy. Następnie zweryfikowano i potwierdzono, iż użytkownikiem takiego numeru telefonu był właśnie oskarżony C., który pod wskazanym adresem faktycznie prowadził budowę. Ponadto ww. potwierdził, że na zabezpieczonej kartce znajduje się jego pismo („to są moje zapisy” - k. 410v). Odnośnie odbiorcy broni i amunicji H. G. wyjaśnił, że był nim A. K. (jego wizerunek rozpoznał na tablicy poglądowej), posługujący się m.in. numerem telefonu (...) zapisanym w jego aparacie jako „A. B. nowy” oraz numerem telefonu(...), zapisanym jako (...) i do przekazania miało dojść

w S. wieczorem obok stacji paliw. W trakcie kolejnych przesłuchań powyższe wskazania konsekwentnie podtrzymywał i uzupełniał o dalsze szczegóły. W tym podał, że mężczyznę od którego w Ś. odebrał broń widział trzykrotnie, a na początku listopada spotkali się w lokalu (...) w Ś.. Wówczas otrzymał od niego kamizelkę kuloodporną aby poszukać na nią kupca a potem znaleziono ją w domu podczas przeszukania. Ponadto ustalili, skąd odbierze przedmiotową broń i amunicję. Broń i amunicję ostatecznie odebrał w sobotę, następnie z B. zabrał świadka N. i zostali zatrzymani na stacji paliw w S., gdzie miał ją przekazać oskarżonemu K.. Rozpoznał ujawnioną w trakcie przeszukania kartkę z zapisami nazw broni, jako tę otrzymaną w Ś. od C. a którą wraz z przesyłką miał przekazać K. (k. 427). Wskazał, że sformułowanie o „meblach” w korespondencji prowadzonej z A. K. dotyczyło przedmiotowej broni, gdyż bał się wprost o niej pisać (k. 99-103, 106, 257-258). Podkreślił, że dostawcę broni (wskazał na wizerunek oskarżonego C. z materiału pogładowego) uznawał za osobę już wielokrotnie uczestniczącą w tym procederze, skoro dostał od niej kartę z nazwami również i innej broni (k. 426v). Jego zaangażowanie w przedmiotową transakcję było wynikiem chęci zakupu broni przez znanego mu od dawna A. K. od mężczyzny ze Ś. (wbrew twierdzeniem apelującego takie sformułowanie zawarte jest w wyjaśnieniach H. G. - „w końcu października K. przekazał info, że facet ze Ś. ma do sprzedania broń palną i od niego chce ją kupić” - k. 99-103). Nie znał jednak szczegółów tej transakcji (ceny, sposobu zapłaty itd.) a jego rola

ograniczała się do odbioru broni i amunicji, jej przywozu na granicę i przekazania ww. Swe obciążające D. C. wyjaśnienia podtrzymał w toku bezpośredniej konfrontacji z nim, podając również, iż dla komunikowania się wykorzystywali szyfrowaną aplikację S. i kontakt – przed odbiorem broni i amunicji - miał miejsce 5 listopada a następnie 12 listopada 2020 roku, co potwierdza wydruk z k. 600A.

Konsekwentność i szczegółowość - jak dalej zostanie wykazane potwierdzone innymi, obiektywnie ustalonymi okolicznościami - decyduje o wiarygodności wersji przedstawionej przez oskarżonego G. a obciążającej pozostałych współsprawców. Podkreślić przy tym należy, iż nie ujawniono przesłanek nawet do rozważania czy obciążanie przez H. G. popełnieniem przestępstwa oskarżonych K. i C. było wynikiem konfliktu pomiędzy tymi osobami. Oskarżony C. konsekwentnie podtrzymywał, iż doszło tylko do jednego spotkania między nimi lecz związanego z ofertą pracy. Natomiast sugerowane w apelacji adw. C. rzekome pretensje pomiędzy oskarżonymi K. a G. z uwagi na wymaginowane rozliczenia nie znajduje potwierdzenia w treści prowadzonej pomiędzy nimi korespondencji. W związku z tym H. G. nie miał powodów aby bezpodstawnie obciążać współsprawców.

Oдноśnie oskarżonego D. C., obciążająca go relacja H. G. a wskazującego na ww. jako dostawcę broni, została potwierdzona:

-ujawnieniem po zatrzymaniu H. G. kartki zawierającej adnotacje o kilkunastu rodzajach broni, w

tym i o trzech sztukach broni automatycznej typu (...) (k. 46, 855), czyli właśnie takiej, jaką wówczas ujawniono, przy czym zapisy te są autorstwa D. C., co przyznał on swoimi wyjaśnieniami (k. 410v). Nieuzasadnione są wątpliwości apelujących odnośnie okoliczności zabezpieczenia przedmiotowej kartki. Wskazywany przez skarżących świadek A. M. nie wykonywał bowiem szczegółowych czynności przeszukania i nie musiał mieć na ten temat wiedzy. Natomiast oskarżony G. przecież jednoznacznie określił, że kartkę otrzymał od D. C. wraz z odbieraną bronią i amunicją a została ona ujawniona po jego zatrzymaniu w S. i tej okoliczności dotyczyło już pierwsze przesłuchanie („razem z bronią dostałem kartkę z napisami nazw broni od tego mężczyzny”). Potwierdza to również informacja z k. 851 i postanowienie o uznaniu za dowód rzeczowy w sprawie (k. 852),

-ujawnieniem w miejscu zamieszkania D. C. kolejnych kartek z zapiskami o treści odnoszącej się do broni palnej (k. 142-144, 182-183, 846-858), co - mimo kwestionowania przez niego autorstwa tychże zapisów - wpisuje się w przekonanie G. o zaangażowaniu ww. w nielegalny handel bronią i amunicją,

-treścią korespondencji prowadzonej pomiędzy oskarżonym G. i oskarżonym C. a potwierdzającej, iż doszło do ich spotkania w restauracji (...) w Ś. w dniu 12 listopada 2020 roku,

-wskazaniem przez oskarżonego G. miejsca prowadzenia budowy przez oskarżonego C. w Ś. na ul. (...), skąd odbierał od niego broń palną i amunicję oraz potwierdzeniem, że

w tym miejscu ww. budowę taką faktycznie prowadził,

-ujawnieniem w miejscu zamieszkania oskarżonego G. kamizelki kuloodpornej firmy (...) (k. 14-17), tj. tożsamej z tymi, jakie nabył oskarżony C. (k. 367-386) a m.in. kamizelkę takiej też firmy ujawnioną w trakcie przeszukania miejsca jego zamieszkania (k. 123-125), co potwierdza wiarygodność, iż właśnie on przekazał tę rzecz w trakcie spotkania w restauracji (...) w Ś.,

-posiadaniem przez oskarżonego G. numeru telefonu oskarżonego C. (zapisanym jako (...) –(...)) i kontaktowaniem się z nim telefonicznie – przeprowadzeniem rozmowy - w dniu 5 listopada 2020 roku (k. 50-55, 56-94). W tym miejscu należy wskazać, że podniesione w apelacji zastrzeżenie, iż zapis w telefonie (...) mógłby dotyczyć A. A. (2) nijak się ma do tego, że właśnie w taki sposób H. G. zapisał numer faktycznie należący i wykorzystywany przez D. C.,

-bezpośrednie kontaktowanie się tych osób co najmniej od dnia 5 listopada 2020 roku, w tym przy wykorzystaniu aplikacji S. (k. 600A) i wydruk połączeń oraz wymiany informacji w dniach 5 listopada oraz 12 listopada, kiedy to umawiali się na spotkanie (użyto określenia „kurczak”, co potwierdza wskazania oskarżonego G., że do spotkania doszło w restauracji (...) w Ś. a oferującej dania z kurczaka) i z wymiany wiadomości wynika, że do tego spotkania faktycznie doszło (wiadomość: „Jestem” i odpowiedź: „5 min”) i potwierdza to, że wówczas to H. G. od D. C. otrzymał ww. kamizelkę kuloodporną firmy (...),

-informacją dotyczącą trasy samochodu kierowanego przez oskarżonego G. w dniu 14 listopada 2020 roku, tj. zjazdem z autostrady (...) w miejscowości N. pod Ś. po godzinie 14 (k. 1461),

-zachowaniem się oskarżonego C. po zatrzymaniu oskarżonego G., tj. ingerencję w aplikację S. odnośnie możliwości kontaktowania się pomiędzy ich numerami telefonów (k. 600A), gdyż w niedzielę 15 listopada doszło do zmiany numeru bezpieczeństwa dla (...) co oznacza, że kontakt zmienił numer telefonu wykorzystywany w tej aplikacji, ingerował w zabezpieczenie bezpieczeństwa połączeń lub ponownie zainstalował aplikację S. (z tego wynika, że osoba wykorzystująca numer określony w telefonie G. jako (...) czyli numer telefonu użytkowany przez C. w dniu 15 listopada ingerowała w możliwość kontaktowania się pomiędzy numerami użytkowymi przez te osoby a nie mógł tego zrobić H. G. bo był już wówczas zatrzymany, jak i zatrzymano wykorzystywane przez niego aparaty telefoniczne) oraz wyjazd D. C. poza granice kraju wraz z pożyczonymi pieniędzmi.

Powyższe ustalenia w sposób jednoznaczny przekreślają możliwość uznania wyjaśnień oskarżonego C., kwestionującego przekazanie broni i amunicji H. G., za wiarygodne a tym samym również i możliwość akceptacji jego negacji popełnienia zarzucanego mu czynu. Przede wszystkim wyjaśnienia te są niekonsekwentne a nawet wewnętrznie niespójne. W trakcie konfrontacji z H. G. (k. 596-600) oskarżony C. kwestionował komunikowanie się telefoniczne z ww. a

przynajmniej tego nie pamiętał oraz przekazanie kamizelki kuloodpornej a przynajmniej tego nie pamiętał. Niemniej powyższe okoliczności zostały w sposób obiektywny potwierdzone i to zgodnie z wersją przedstawioną przez oskarżonego G.. Nie sposób również uznać za wiarygodne wskazanych przez niego okoliczności w jakich to H. G. miałby wejść w posiadanie kartki z nakreślonymi przez niego nazwami broni, tj. rzekome zabranie jej z budynku w trakcie budowy pod niewagę C. a wcześniejsze dokonanie takich zapisów jedynie w celach hobbistycznych. Nie może być też mowy o jedynie przypadkowej zgodności zapisów na kartce z bronią jaką w przedmiotowej sprawie zatrzymano, tj. 3 x (...). Ponadto z wyjaśnień oskarżonego C. nie wynika, skąd G. miałby znać adres prowadzonej budowy, skoro sam negował jego wskazanie. Dlatego też, z jednej strony niewiarygodność wyjaśnień D. C. a z drugiej, ustalone obiektywne fakty, w szczególności dotyczące korespondencji pomiędzy G. i C. oraz zabezpieczona kartka z nazwami broni autorstwa C., nakazują zakwestionować jego wskazanie, iż do jedynego spotkania doszło na terenie budowy i wizyta ta nie miała żadnego znaczenia z zarzuconym mu zachowaniem.

Obrońca oskarżonego C. podniósł, iż wobec zatrzymania G. w S. około godziny 19.30 nie miałby on fizycznej możliwości odebrania broni i amunicji w Ś. w czasie, jaki to określił swoimi wyjaśnieniami (skarżący wskazuje bowiem na godzinę 17.00). Zarzut ten nie znajduje potwierdzenia zarówno w ocenie całości wyjaśnień H. G., zeznaniach świadka N. i obiektywnym dowodzie w postaci informacji o godzinie zjazdu z

autostrady w miejscowości N., tj. znajdującej się kilkanaście kilometrów od Ś.. Z powyższych dowodów wynika, że odbiór broni nastąpił po godzinie 14, potem a około godziny 16 z B. został odebrany świadek N., co pozwalało na pokonanie pozostałej drogi do S. w takim czasie aby znaleźć się tam o godzinie 19.30. Dlatego też zarzut apelacji uznano za niezasadny jako oparty na jednostkowym wskazaniu H. G., że odbiór nastąpił w Ś. o godzinie 17, przy czym zostało to zakwestionowane potwierdzeniem trasy samochodu i godziną zjazdu z autostrady pod Ś.. Zresztą ta informacja (wskazująca na godzinę 17) została w protokole odnotowana w sposób co najmniej niedokładny i dwuznaczny i dlatego należy ją traktować jako zwykłą omyłkę, zweryfikowaną całością zgromadzonych dowodów, w tym i wyjaśnieniami tej kwestii przedstawionymi przez G..

Za błędną uznaje sąd odwoławczy dokonaną przez apelujących analizę wiadomości SMS skierowaną przez H. G. do żony świadka M. o treści: „nie ja to brałem i nie ja powinienem za to siedzieć”. Wnioskowanie, że jego treść wskazuje na P. N. (jako źródło pochodzenia broni czy jej przewoźnika) należy potraktować jako całkowicie dowolną spekulację. H. G. wyjaśnił powody skierowania tej informacji do żony osoby grożącej mu negatywnymi konsekwencjami w związku z treścią jego wyjaśnień, których treść R. M. przecież chciał już poznać bezpośrednio po zatrzymaniu, czego nawet nie negował. Nie może być też wątpliwości odnośnie prawdziwości twierdzenia, że to nie oskarżony G. „to brał” (tj. broń i amunicję), gdyż nie on te rzeczy nabył a był jedynie ich przewoźnikiem. Analiza całości

ww. informacji – jak słusznie uczynił to sąd I instancji - nakazuje takie jej odczytanie czyli zgodne z treścią wyjaśnień G..

Za nietrafny uznano zarzut sformułowany przez obrońcę osk. C. dot. naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu w postaci przesłuchania P. N.. W pierwszej kolejności apelujący nie dostrzega, że w postępowaniu przeprowadzono dowód z przesłuchania tej osoby w charakterze świadka a wobec braku wniosku stron o bezpośrednio przesłuchanie na rozprawie w dniu 22 września 2021 roku ujawniono protokół tej czynności w trybie art. 405 k.p.k. Jednocześnie należy podnieść, że w depozycjach tej osoby brak jest jakichkolwiek wskazań odnoszących się do oskarżonych C. i K. a mogących przyczynić się do rozstrzygnięcia o zasadności ich oskarżenia. P. N. zeznał, iż nie miał świadomości, że w pojeździe kierowanym przez H. G. znajdował się broń i amunicja a sam znalazł się w aucie, gdyż zamierzali się udać do B. w kwestiach handlowych. Potwierdzeniem prawdziwości tych wskazań są wyjaśnienia G. jednoznaczne negującego aby świadek miał związek z przedmiotową transakcją a nawet świadomość, że w aucie znajdują się rzeczy ujawnione po ich zatrzymaniu w S.. Tak więc zarówno nie doszło do uchybienia proceduralnego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym a ponadto nawet i ono nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 a contrario k.p.k.)

Natomiast odnośnie oskarżonego A. K., obciążająca go relacja H. G. a

wskazującego na ww. jako odbiorcę broni, została potwierdzona:

-utrzymywaniem pomiędzy tymi osobami stałych kontaktów przed 14 listopada 2020 roku, zarówno przez rozmowy telefoniczne, wymianę wiadomości, jak i bezpośrednie spotkania oraz treścią odzyskanej korespondencji pomiędzy nimi,

-przyjazdem oskarżonego A. K. do S. wieczorem w dniu 14 listopada 2020 roku, próbami jego kontaktu z G. i wysłaniem informacji „jestem ws.” (k. 93) oraz zameldowaniem się w hotelu (...) w S. (k. 211),

-kontaktem telefonicznym oskarżonego K. do świadka R. M. po zatrzymaniu G. oraz próbą uzyskania od żony oskarżonego G. przez M. treści jego wyjaśnień.

Zasadnie uznano za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego K. tłumaczącego powody swego przybycia do S. tego dnia, gdy doszło do zatrzymania H. G. wraz z bronią i amunicją. Ww. konsekwentnie twierdził, iż ta obecność nie miała żadnego związku z odbiorem przywiezionych przez G. rzeczy lecz podawał rozbieżne powody swego przyjazdu (tj. rozmowy handlowe z kierownictwem firmy ze S., spotkanie z G. ale tylko celem rozliczenia się finansowego czy spotkanie z G. celem odbioru mebli do samochodu). Zresztą to, iż – jak twierdzi apelujący – w dniu 15 listopada doszło do rozmów z przedstawicielem firmy (...) nie byłoby przeszkodą we wcześniejszym spotkaniu K. z G..

Jednak przede wszystkim te powody przyjazdu do S. w dniu 14 listopada 2020 roku, które wynikają z wyjaśnień K. i argumentacji zawartej w apelacjach jego obrońców, są

sprzeczne z treścią prowadzonej korespondencji pomiędzy K. i G.. Nie przystają także do zachowania oskarżonego K. już po tym, jak nie doszło do jego spotkania z G. wieczorem 14 listopada 2020 roku. Twierdzenia A. K., że tak naprawdę nie chciał się spotkać tego dnia z G. a nawet chciał zerwać z nim wszelki kontakt jako osobą niesłowną, nie znajdują potwierdzenia zarówno w treści wymienianej z nim korespondencji, jak i w jego postępowaniu, również już po zatrzymaniu G.. Oprócz kilkukrotnych prób kontaktu wieczorem 14 listopada 2020 roku należy również zwrócić uwagę na kontakt ww. z R. M. (połączenia na numer telefonu (...)) a następnie próby tej osoby poznania treści wyjaśnień, jakie złożył H. G. w przedmiotowym postępowaniu. Wskazywane powody takiego postępowania, tj. chęć zapewnienia G. obrońcy, należy potraktować jako niewiarygodne a wręcz jako naiwne.

Nietrafna jest, dokonana w apelacji adw. B. oraz apelacji obrońcy oskarżonego C., analiza wiadomości przekazanej przez H. G. oskarżonemu K. w dniu 13 listopada 2020 roku dot. „mebli”. Jak wyjaśniał H. G. to sformułowanie tak naprawdę dotyczyło przedmiotowej broni i również zdaniem sądu tak należy ją traktować. Przede wszystkim należy podnieść, że gdyby informacja ta miała rzeczywiście dotyczyć mebli, mającymi być zawieszonymi dla oskarżonego K. do S. czy też przywożonych wcześniej przez G. do Niemiec papierosów, to retorycznym jest pytanie: gdzie znajdowały się one, skoro nie ujawniono ich w aucie w dniu 14 listopada, abstrahując od logiki

a nawet możliwości przewiezienia mebli samochodem marki (...).

Natomiast rozbieżności w dacie, skoro H. G. broń od D. C. faktycznie odebrał w dniu 14 listopada, należy tłumaczyć postępowaniem oskarżonego K.. To tenże nie wywiązywał się z wcześniejszych ustaleń odnośnie terminu i miejsca spotkania (jak podał G. - „13 listopada miałem odebrać broń ale K. przełożył” – k. 1246-1251). W związku z tym taka treść wiadomości miała zmobilizować oskarżonego K. do wywiązania się tym razem z uzgodnień odnośnie odebrania broni i amunicji. W sposób dobitny wynika to z dalszych sformułowań zawartych w wymienianych wiadomościach, tj. zarzucaniu A. K. niewywiązania się z wcześniejszych ustaleń. W trakcie kontaktu z numerem telefonu wykorzystywanym przez oskarżonego K. (zapisany jako(...) B. nowy” - (...) i „a. B.” – (...)) po wymianie artykułów o wojnie gangów, skierowana została wiadomość do K.: „zaraz ich pozamykają za to co teraz odstawili. trzeba się spieszyć” (k. 88v). W dniu 12 listopada o godzinie 21:54 G. otrzymał wiadomość od K.: „jutro się widzimy” (k. 89). W dniu 13 listopada wiadomość od G. do K. „leć” (k. 89v) należy więc potraktować jako pytanie czy ww. znajduje się w drodze, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami o spotkaniu tego dnia.

Dlatego też wiadomość kierowana do K.: „meble wzięte i gdzie je zapakować umawialiśmy się dziś zawsze coś kurna muszę oszukiwać ludzi im mam powiedzieć” (k. 90) jest konsekwencją tego, że K. jednak nie wywiązał się z ustalonego terminu spotkania. Nie

jest to potwierdzenie, że broń i amunicję G. odebrał już 13 listopada ale celowe wskazanie na taką sytuację aby zagwarantować spotkanie w kolejnym umówionym terminie. Potwierdza to dalsza wymiana wiadomości: G. - „o której jutro się łapiemy, w pl” (k. 90v), odpowiedź K.: „15?” (k. 90v), G. - „jutro (...)ta jak będziesz później to ja odpadam nie będę non stop przekładał miałeś dziś wyjechać znowu się zaczynają farmazony” (k. 90v), odpowiedź K. - „na którą mam być w (...) H.? Jutro?” (k. 91), G. - „12 może być tam 15 min i lecimy do ciebie by to załatwić od reki” (k. 91). Gdyby faktycznie broń i amunicję H. G. odebrał 13 listopada, to nie wskazywałby na możliwość zrezygnowania ze swojej roli pośrednika w ich przekazaniu, skoro K. miał być ich odbiorcą. Jednocześnie to, iż ma być pośrednikiem w dostarczeniu broni ze Ś. do S. H. G. wiedział już wcześniej, skoro chęć zakupu K. ujawnił mu już w końcu października a ustalenia dotyczące odbioru czynił z D. C. jako dostawcą już na początku listopada 2020 roku (również na spotkaniu w restauracji (...) w Ś. w dniu 12 listopada).

Natomiast 14 listopada 2020 roku H. G. zapytaniem „lecisz?” o godzinie 10:29 (k. 91v) próbował ustalić czy tym razem K. wywiąże się z ustalonego spotkania i wiadomością „zadzwoń” o godzinie 16:10 (k. 92) – po wcześniejszej nieudanej próbie połączenia o godzinie 13:04 - nalegał na bezpośredni kontakt (co neguje trafność argumentacji zawartej w apelacji adw. B. o niepodejmowaniu przez G. nawet prób kontaktu w drodze do S. z oskarżonym K.). O godzinie 21:32 otrzymał informację od K. „jestem” a następnie miały

miejsca 4 nieodebrane połączenia od niego oraz ponowna informacja „jestem w slubicach” (k. 93). Dlatego też, zdaniem sądu odwoławczego, słusznie uznano już tę wymianę wiadomości, dotyczących spotkania w dniu 13 a następnie 14 listopada 2020 roku, jako obrazującą rzeczywistą wolę kontaktu obu osób a nie jedynie przypadkowe ich spotkanie przy okazji załatwiania innych spraw, jak to sugerował w swoich wyjaśnieniach K..

Duża część apelacji adw. B. poświęcona jest możliwości dokonania określonych ustaleń w związku z analizą połączeń telefonicznych, przy czym wyciągane przezeń wnioski są jedynie konsekwencją hipotetycznych rozważań, jak choćby kwestia wykorzystania telefonów określanych mianem „jedynek”, Istotnie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie przeprowadzono dowodu z wnioskowanej analizy połączeń z telefonu oskarżonego i telefonów H. G., tj. z wykorzystaniem informacji operatorów sieci komórkowych. Okoliczność ta, będąca podstawą do sformułowania jednego z zarzutów apelacji, znajduje potwierdzenie w aktach sprawy lecz nieuprawnione są wnioski wyciągane z tego faktu przez skarżącego. Przede wszystkim należy podnieść, że przeprowadzanie takiego dowodu, jak i dowodu wnioskowanego przez apelującego pismem z daty 17 marca 2022 roku, na etapie postępowania odwoławczego było już niemożliwe. Jest to konsekwencja obowiązujących przepisów prawa, tj. obowiązku zniszczenia po upływie 12 miesięcy przez operatora usług telekomunikacyjnych danych dotyczących zarówno

wykonywanych połączeń, jak i lokalizacji telekomunikacyjnego urządzenia końcowego (art. 180 a ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne). Jednocześnie nawet nie ustalono, jakimi to numerami telefonów komórkowych (wszystkimi) posługiwał się H. G. i jacy operatorzy je obsługiwali, przy uwzględnieniu, że zabezpieczono przy nim 4 aparaty telefoniczne i dodatkowe dwie karty SIM. Niemniej brak jest podstaw aby twierdzić, iż tylko w ten sposób możliwa jest weryfikacja wyjaśnień złożonych przez H. G., skoro dzięki dostępowi do dwóch posiadanych przez niego urządzeń odzyskano treść wymienianych wiadomości i dokonano ustaleń odnośnie połączeń pomiędzy numerami wykorzystywanymi przez te osoby, jak i oskarżonego C.. Jednocześnie należy podnieść, iż kontaktowanie się tych osób następowało nie tylko przez połączenia telefoniczne lecz z wykorzystaniem szyfrowanych aplikacji i komunikatorów. W związku z tym wnioskowany dowód i tak nie dałby pełnego obrazu komunikacji wszystkich tych osób. Niemniej analiza korespondencji pomiędzy G. a K., odzyskana w toku postępowania przygotowawczego z jednego z telefonów wykorzystywanych przez G., potwierdza zasadność twierdzeń, iż jego zachowanie, tj. odebranie, przetransportowanie broni i amunicji do S. było efektem ustalenia z oskarżonym K. i to właśnie ta osoba miała być odbiorcą tych rzeczy. Dlatego też odwołując się do ujawnionego w sprawie sposobu komunikowania i jego efektów oraz treści wymienianych wiadomości, należy niewątpliwie przyjąć, że miało to związek z umówionym spotkaniem w S. samo spotkanie miało na celu przekazania

A. K. broni i amunicji odebranej przez H. G. od D. C..

Dlatego też niezasadne jest twierdzenie apelujących, iż jedyną możliwością weryfikacji wyjaśnień G. a także ustaleń dotyczących sposobu kontaktowania się wszystkich oskarżonych aż do chwili jego zatrzymania dawało pozyskanie i analiza bilingu rozmów telefonicznych z wykorzystaniem wszystkim (a przecież również i nieustalonych) numerów, którymi dysponował oskarżony G.. Jest to bowiem twierdzenie nie uwzględniające tego, że oskarżeni kontaktowali się również za pośrednictwem szyfrowanych aplikacji i komunikatorów wykorzystujących połączenia internetowe. W ten sposób możliwa jest nie tylko wymiana wiadomości tekstowych, video i głosowych, ale i prowadzenie rozmów telefonicznych. Jednocześnie tego rodzaju połączenia nie zostałyby odzwierciedlone bilingiem rozmów rejestrowanych przez operatora danej sieci komórkowej. Połączenia wykonywane są bowiem przez dostęp do sieci internetowej a nie z wykorzystaniem usług telekomunikacyjnych oferowanych przez danego operatora. Niemniej to, co zostało w przedmiotowej sprawie ustalone a odnosiło się do kontaktów pomiędzy oskarżonymi K. i G. a także pomiędzy oskarżonymi G. i C. wraz z wcześniej już wskazanymi informacjami wynikającymi z wymienianych przez nich wiadomości a korespondujących z wyjaśnieniami G., w sposób jednoznaczny wskazuje, że wieczorem 14 listopada 2020 roku A. K. miał przybyć (i faktycznie przecież przybył) do S. po to aby odebrać broń i amunicję przywiezione tam przez H. G. a

odebrane od mężczyzny ze Ś., tj. oskarżonego C..

Nieuprawnione są wnioski formułowane w apelacji obrońcy oskarżonego K., iż przybycie ww. do S. dopiero około godziny 21.30 wyklucza możliwość uznania, iż pobyt H. G. o godz. 19.30 na stacji paliw był związany z przekazaniem broni i amunicji tej właśnie osobie. Przede wszystkim z wyjaśnień G. i zeznań świadka N. nie wynika, że na stacji paliw zatrzymali się o godzinie 19.30 tylko na chwilę, jak sugeruje to skarżący. Ww. wskazywali jedynie, że z tego miejsca bezpośrednio mieli udać się do B. lecz nie określali, że wyjazd miał nastąpić już wtedy, gdy doszło do interwencji Straży Granicznej i że nie czekali na kontakt z A. K. (przy czym błędnie podnosi apelujący, że spóźnienie A. K. wyniosłoby kilka godzin). Podnoszony przez skarżącego argument jest tym bardziej nietrafny, jeżeli miałby w ten sposób kwestionować w ogóle ustalenie o uzgodnionym przez oskarżonych G. i K. spotkaniu tego wieczora w S., czego nawet nie negował K. a tylko wskazywał na inny powód tego spotkania niż odebranie broni i amunicji. Co innego przecież wynika także z korespondencji prowadzonej pomiędzy tymi osobami, jak i reakcji oskarżonego K. na brak kontaktu z strony G., gdy sam już dotarł do S.. Zresztą ustalona próba telefonicznego kontaktu ze strony K. z G. nastąpiła do razu jak dotarł on do S., gdyż o godzinie 21.32. Tak więc, gdyby H. G. nie ustalał z A. K. spotkania tego wieczora w S., to nie byłoby wcześniej między nimi wymiany ujawnionych wiadomości ani i kilku prób kontaktu ze strony A. K., gdy już dotarł tego dnia do S.. Zresztą

postępowanie oskarżonego K., tj. jego niepunktualność czy nawet niedotrzymywanie umówionych terminów spotkania, wynika z zabezpieczonej korespondencji pomiędzy nim a H. G.. I w związku z tym nie dziwi, że również w dniu 14 listopada 2020 roku do S. dotarł już po zatrzymaniu G..

Całkowicie chybione są próby negowania wiarygodności wyjaśnień H. G. przez pryzmat jego ewentualnej aktywności przestępczej w innym zakresie niż wynika to z przedmiotowej sprawy. Nie neguje trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia to czy ww. innym osobom proponował usługi w zakresie przewozu broni, co miałyby zostać wykazane dowodami z przesłuchania świadków wskazanych w apelacji adw. B.. Wprost przeciwnie, potwierdzenie powyższego, uzasadniałoby zgodę H. G. na taką aktywność również i w nin. sprawie. W związku z tym odwoływanie się przez apelujących do ujawnionej korespondencji H. G. z innymi osobami, w tym i kontaktów z osobą określaną danymi (...) a mogącej sugerować jego udział w innych działaniach naruszających normy postępowania chronione sankcją karną jest bezprzedmiotowe. Nie to było przedmiotem nin. sprawy i te okoliczności nie mają znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych K. i C.. Jednocześnie należy podkreślić, że skoro tylko H. G. zdecydował się ujawnić prawdę o zakresie swojego zaangażowania w przedmiotową transakcję bronią i amunicją oraz ujawnić również i rolę K. oraz C., to tylko w takim zakresie możliwe było poczynienie ustaleń. To, iż nie ustalono szczegółów rozliczenia transakcji, źródła pochodzenia broni bezpośrednio przed wejściem

w jej posiadanie przez C. itd., w żadnej mierze nie było przeszkodą do prawidłowej oceny zasadności oskarżenia w przedmiotowej sprawie ograniczającego się wyłącznie do transakcji przeprowadzonej pomiędzy C. a K. z wykorzystaniem G..

Dlatego też całościowa ocena wyjaśnień złożonych przez H. G. w najważniejszym aspekcie, tj. decydującym o trafności rozpoznania przedmiotowej sprawy, prowadzi do wniosku, iż jest to dowód wiarygodnie obciążający współoskarżonych udziałem w popełnieniu przedmiotowego przestępstwa. Ponadto, iż jego wskazania prawdziwie opisują rolę współsprawców, tj. D. C. jako dostarczyciela - sprzedawcę zabezpieczonej broni i amunicji a A. K. jako odbiorcę - kupującego zabezpieczoną broń i amunicję. Apelujący przy negowaniu trafności takiej oceny sądu I instancji ograniczyli się do odwoływania do wrywkowych wypowiedzi, informacji mających znaczenie drugorzędne czy okoliczności nie odnoszących się bezpośrednio do przedmiotowego przestępstwa. Nie ma wątpliwości, iż wielokrotność przesłuchań i upływ czasu powoduje czasami rozbieżności we wskazaniach dotyczących szczegółów, w szczególności wtedy, gdy są to okoliczności nieistotne, jak w nin. sprawie. Apelujący wskazywali na rozbieżności czy też brak konkretnych informacji odnośnie tego:

-od kogo, w którym momencie i w jakich okolicznościach H. G. otrzymał numer telefonu do oskarżonego C., ale nie jest to ustalenie negujące możliwość

przyjęcia prawdziwości jego relacji obciążającej C., skoro faktycznie miał on jego numer zapisany w swoim telefonie (pod nazwą (...)) i kontaktował się z jego wykorzystaniem jeszcze przed dniem 14 listopada 2020 roku,

-w jakich okolicznościach H. G. poznał oskarżonego C., tj. czy pierwszy kontakt z tą osobą nastąpił za pośrednictwem oskarżonego K. czy świadka M. i od którego z nich otrzymał numer telefonu do niego, co jest bez znaczenia jakie przypisują tej okoliczności skarżący, skoro numer ten faktycznie posiadał, jak i był w miejscu prowadzonej przez C. budowy w Ś. (wskazał to miejsce w toku pierwszego przesłuchania i potwierdzono, iż tam D. C. prowadził budowę),

-jaki był sposób rozliczenia za dostawę pomiędzy K. i G.. Jak wynika z ich wyjaśnień a także z treści ujawnionej korespondencji osoby te łączyła zarówno wcześniejsza znajomość, jak i wspólne interesy. Sytuacja z dnia 14 listopada 2020 roku była konsekwencją tych wcześniej utrzymywanych kontaktów. Zresztą G. nigdy nie negował, że jego zaangażowanie było konsekwencją chęci uzyskania korzyści majątkowej. Wyjaśniał jedynie, że „nie dogadał się konkretnie, co dostanie dokładnie za przewóz” ale „liczył, że coś dostanie za dostawę”. Nie jest więc tak, że nie miał jakichkolwiek podstaw do zaangażowania się w przedmiotową transakcję, jak to sugerują apelujący.

Dlatego też powyższe w żadnej mierze nie może być traktowane jako istotne rozbieżności a wskazujące na niewiarygodność wyjaśnień H. G.. Odnosnie kwestii o podstawowym

znaczeniu, tj. określenie roli pozostałych współsprawców, relacja tej osoby była jednoznaczna, spójna i konsekwentna w toku całego postępowania. Jak już wcześniej wykazano, nie była to relacja gołosłowna lecz potwierdzona szeregiem, również i obiektywnie wykazanych okoliczności jak zabezpieczone dokumenty, treść wymienianych wiadomości, informacje dotyczące połączeń telefonicznych czy informacja dot. przejazdu samochodu kierowanego przez oskarżonego G. w dniu 14 listopada 2020 roku. Wbrew twierdzeniom apelujących ww. nigdy w swoich wyjaśnieniach nie wskazał innych osób zaangażowanych w przedmiotową transakcję niż oskarżony K. i C.. Podnoszona wypowiedź o odebraniu broni o nieznaney osoby na stacji benzynowej w okolicach B. padła tylko w trakcie pierwszych czynności po zatrzymaniu, kiedy - jak potwierdza to świadek A. G. był zaskoczony interwencją i nawet nie ujawnił, że w torbie znalezionej w jego samochodzie znajduje się broń i amunicja. Natomiast, kiedy przedstawiono mu zarzutu popełnienia przestępstwa, kiedy pouczone go o przysługujących mu uprawnieniach, w tym do odmowy składania wyjaśnień, to konsekwentnie - tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie pierwszoinstancyjnej - wskazywał na oskarżonych C. i K. jako współsprawców. Jednocześnie nie może być wątpliwości, iż ta informacja, którą G. przekazał tylko raz, w toku czynności podjętych po zatrzymaniu, o odebraniu broni i amunicji od nieznaney osoby i przekazaniu jej również nieznaney

osobie, jest całkowicie nielogiczna i nierealna.

Jednocześnie jako głosowną sąd odwoławczy traktuję sugestię apelujących o zaangażowaniu w przedmiotową transakcję służb specjalnych i ich wpływie na sposób rozpoznania sprawy. W szczególności nie potwierdza tej tezy - analizowane apelacją obrońcy oskarżonego C. - powoływanie się oskarżonego G. „na wpływy w (...). W żadnej mierze nie neguje to bowiem tych okoliczności ustalonych obiektywnie a które potwierdzają zaangażowanie współoskarżonych w popełnienie przedmiotowego przestępstwa. Brak także podstaw do negowania zeznań świadka A. M. wskazującego, że interwencja funkcjonariuszy polsko-niemieckiego łączonego patrolu straży granicznej była przypadkowa a zatrzymanie oskarżonego G. było wynikiem ujawnienia broni w torbie znajdującej się w aucie, w sytuacji, gdy sam nie ujawnił przewożenia takich rzeczy. Jednocześnie - wbrew twierdzeniom apelacji adw. C. - w zeznaniach świadków R. i M. M. (2) sąd nie znajduje przesłanek potwierdzających wiarygodność wyjaśnień K. dot. najistotniejszej kwestii, tj. zanegowania jego aktywności w celu odbioru broni i amunicji dostarczanej przez H. G.. Za bezzasadne uznano powoływanie się przez apelujących na brak konkretnych ustaleń dotyczących okoliczności całkowicie irrelevantnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, jak to skąd H. G. miał (...) i co chciał załatwić w B..

Natomiast odnośnie kwestii nieustalenia sposobu komunikowania się oskarżonych K. i C., należy zwrócić uwagę na

wyjaśnienia G., że był świadkiem telefonicznej rozmowy tych osób. Zresztą, skoro doszło do przekazania broni oraz amunicji i była ona już przewożona celem przekazania kupującemu, to nie może być wątpliwości, iż strony tej transakcji musiały wcześniej uzgodnić jej przeprowadzenie i warunki. Tym samym nieujawnienie treści rozmów czy połączeń ale jedynie w dostępnym zakresie do prowadzenia postępowania dowodowego, nie pozwala na wnioskowanie, że takich kontaktów nie było.

Nie może więc przynieść zakładanego efektu odwoływanie się przez apelujących do jedynie hipotetycznych rozważań o innym przebiegu transakcji niż wynika to z wyjaśnień H. G.. Nietrafny jest twierdzenie o fałszywej wersji przedstawionej przez ww. w związku z zagrożeniem po ujawnieniu prawdy, której przecież ujawniać nie musiał. Jak już wcześniej wskazano jego informacje dotyczące zaangażowania C. i K. znalazły potwierdzenie w szeregu obiektywnych ustaleń.

Wniosek

O zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych A. K. i D. C., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wniosek niezasadny z uwagi na dokonanie przez Sąd Rejonowy w Świeciu prawidłowych ustaleń faktycznych w efekcie

<p>rzetelnej, wszechstronnej i trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jednocześnie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie dopuszczono się tego rodzaju uchybienia procesowego, które skutkowałyby koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego ponownie w całości.</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Zarzuty sformułowane przez apelujących - obrońcę oskarżonego A. K. - adwokata R. B. oraz obrońcę oskarżonego D. C. odnośnie obrazy prawa materialnego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadne</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości odnośnie prawidłowości dokonanej subsumcji trafnie ustalonych okoliczności faktycznych a odzwierciedlonych zachowaniami przypisanymi poszczególnym oskarżonym. Występek z art. 263 § 1 k.k. popełniony jest m.in. w związku z handlowaniem bez wymaganego zezwolenia bronią palną albo amunicją.</p> <p>Zdaniem sądu odwoławczego w realiach przedmiotowej sprawy zasadnie przyjęto, iż mieliśmy do czynienia właśnie z wyczerpaniem ustawowego znamienia „handlowania” zachowaniem współoskarżonych a nie jedynie „posiadania”, wskazanego treścią art. 263 § 2 k.k.. Punktem wyjścia dla oceny jak należy traktować przedmiotową transakcją jest uwzględnienie, że dotyczyła ona trzech sztuk pistoletów maszynowych marki (...)</p>		

(czyli broni bojowej) wraz z magazynkami i amunicją w ilości 100 sztuk a ponadto, że wraz z tymi rzeczami oskarżonemu K. miała zostać przekazana kartka z wykazem kilkunastu rodzaju broni jako oferta ich sprzedaży. W takiej sytuacji przejawem nieusprawiedliwionej naiwności byłoby potraktowanie nabycia tych rzeczy przez oskarżonego A. K. jako działania wyłącznie w celach kolekcjonerskich czy dla własnego, hobbistycznego wykorzystania itp. czyli bez zamiaru dokonywania dalszego obrotu nimi czy choćby udostępnienia innym osobom. Logika i rozsądek wykluczają ww. jako ostatecznego odbiorcę i użytkownika dostarczanych mu rzeczy czy też uznanie, że przekazywane przedmioty nie będą wykorzystywane zgodnie z ich przeznaczeniem przez inną/inne osoby a dodatkowe uzasadnienie takiego wniosku wynika z przekazywanej mu kartki zawierającej nazwy innych broni, co należy potraktować jako ofertę możliwości i ich sprzedaży. Dlatego też powoływanie się przez obrońcę oskarżonego K. na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku w sprawie II KKN 269/01 nie może skutkować postulowanym wnioskiem, skoro dotyczy całkowicie innych realiów (nabycie i posiadanie jednej sztuki broni myśliwskiej, nabytej od nieustalonej osoby na bazarze). Jednocześnie z poglądu zawartego w uzasadnieniu tego orzeczenia, podzielanego przez sąd odwoławczy a jak wynika z apelacji akceptowanego i przez skarżącego, nawet jedna transakcja może być uznana za handel bronią, przy czym nie jest wymagane aby dalszy nią obrót wiązał się z osiągnięciem zysku. Potwierdza to zasadność

kwalifikacji zastosowanej przez sąd I instancji.

W wyroku wskazano, iż do dostarczenia broni i jej odebrania nie doszło z uwagi na interwencję funkcjonariuszy Straży Granicznej. Nie wpływa to jednak na konieczność przyjęcia – postulowanego przez apelujących - działania w warunkach formy stadialnej, tj. usiłowania. Dostarczenie broni przez oskarżonego G. było już konsekwencją zawartej transakcji przez oskarżonych K. i C.. Nie sposób sobie wyobrazić aby trzy sztuki broni automatycznej (...) wraz z 100 sztukami amunicji i magazynkami były dostarczane niejako „na próbę” i aby odbiorca mógł się wycofać z tej transakcji i miał możliwość odstąpienia od jej zawarcia. Zdarzenie z dnia 14 listopada 2020 roku to był po prostu już efekt zawartego przez oskarżonych K. i C. porozumienia odnośnie nabycia broni. Jej szczegóły, tj. sposób uregulowania należności, cena itd. nie zostały określone wyjaśnieniami H. G.. Z jego depozycji wynika jedynie, iż działał wskutek tego, że A. K. chciał nabyć od D. C. broń i amunicję, którą on miał do sprzedania a zdarzenia z 14 listopada 2020 roku były właśnie tego finalną konsekwencją. Wówczas nie nastąpiło samo przekazanie broni ale transakcja niewątpliwie miała miejsce. Choć oskarżony G. nie znał jej szczegółów, to niewątpliwie do uzgodnień pomiędzy pozostałymi podsądnymi doszło (musiało dojść), skoro broń i amunicję ww. wiózł już do odbiorcy. Inne postrzeganie zdarzeń z dnia 14 listopada 2020 roku sąd odwoławczy uznaje za nielogiczne i nierealne. W związku z tym tylko teoretycznie należy podnieść, iż do zawarcia umowy

sprzedaży dochodzi już wówczas, gdy sprzedawca zobowiązuje się do przeniesienia własności rzeczy na kupującego i do jej wydania a nabywca do uiszczenia ceny i odebrania rzeczy. Tak więc to, że finalnie kupujący broni nie odebrał (w tym wypadku z przyczyn od siebie niezależnych) nie oznacza, że do transakcji nie doszło, skoro mieliśmy już do czynienia z etapem realizacji zawartego porozumienia, tj. z dostawą realizującą sprzedaż. Dlatego też sformułowanie, że do osiągnięcia celu „nie doszło z uwagi na interwencję funkcjonariuszy Straży Granicznej” nie odnosi się do nabycia broni i amunicji ale do samego dostarczenia nabytych rzeczy kupującemu.

Za nietrafną uznano również i argumentację zawartą w apelacji obrońcy oskarżonego D. C., iż jego rola – przy akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I instancji – ograniczała się jedynie do pomocnictwa. Przede wszystkim, jak już wcześniej wykazano, należy zakwestionować twierdzenie, że nie doszło do transakcji pomiędzy oskarżonymi C. i K. dot. przedmiotowej broni i amunicji. Podnoszenie, iż rola D. C. sprowadzała się jedynie do udostępnienia terenu budowy do przechowania broni i przekazania jej H. G., nie uwzględnia, że wraz z bronią i amunicją został przekazany spis zawierający dalsze rodzaje broni a sporządzony przez C., który to należy traktować jako ofertę dalszej sprzedaży. Ponadto, co raz jeszcze podkreśla sąd odwoławczy, należy uwzględnić rodzaj broni i amunicji oraz ich ilość. Uwzględniając powyższe oraz treść wyjaśnień H. G. („broń została mi przekazana przez C., od którego K. chciał ją kupić”) nie może być wątpliwości, że

oskarżony D. C. był współsprawcą czynu polegającego na handlowaniu bronią.		
Wniosek		
O zmianę kwalifikacji prawnej i przyjęcie usiłowania, ewentualnie pomocnictwa do występku z art. 263 § 1 k.k. lub art. 263 § 2 k.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadne	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wnioski niezasadne z uwagi na dokonanie przez sąd I instancji prawidłowej subsumcji trafnych ustaleń faktycznych odnośnie zachowania wszystkich oskarżonych w sprawie.		
3.3.	Zarzut sformułowany przez apelującego obrońcę oskarżonego D. C. dot. rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Za nietrafny uznano zarzut apelującego obrońcy oskarżonego C. a podnoszącego nadmierną surowość rozstrzygnięcia o karze. Oceniając rodzaj i wysokość wymierzonej oskarżonemu kary, przez pryzmat przypisanego mu czynu a także jego cech indywidualizujących, sąd odwoławczy uznał, że nie wystąpiła jej „rażąca niewspółmierność”, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko to mogłoby skutkować modyfikacją		

rozstrzygnięcia w tym zakresie. Taki wniosek zresztą odnosi także do kar wymierzonych pozostałym oskarżonym w sprawie i oceny tzw. „wewnętrznej sprawiedliwości wyroku” czyli porównania prawnokarnych konsekwencji wyciągniętych wobec wszystkich współsprawców. Sytuacja taka może zachodzić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które winny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby zasadnie przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary. Na gruncie regulacji art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą, ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można by – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, tj. nieadekwatną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować i będącą zatem, również w odczuciu społecznym, „karą niesprawiedliwą”.

Oskarżonym przypisano popełnienie przestępstwa z art. 263 § 1 k.k. czyli występku zagrożonego karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Punktem wyjścia dla oceny surowości rozstrzygnięcia o karze jest jej odniesienie do zakresu ustawowego zagrożenia. Uwzględniając powyższe nie może być wątpliwości, że wymierzona oskarżonemu D. C. kara oscyluje w granicach minimalnego zagrożenia. Za niezasadny uznano zarzut, że sąd I instancji naruszył dyspozycję wynikającą z art. 53 § 1 i § 2

k.k. przez niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie. Uwzględnił bowiem wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia o karze, w tym również i warunki oraz właściwości osobiste sprawcy. Pozwoliło to, w szczególności wobec dotychczasowej niekaralności sądowej, na wymierzenie kary zbliżonej do ustawowego minimum. Niemniej dalsze jej obniżenie oddziaływałoby demoralizująco, gdyż oznaczało pobłażliwość nieuzasadnioną przede wszystkim popełnionym czynem, cechującym się znaczną społeczną szkodliwością oraz stopniem winy sprawcy. Tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności zrealizuje w pełni prewencyjne i wychowawcze dyrektywy kary.

Obrońca oskarżonego C. dokonuje oceny zapadłej kary przede wszystkim przez pryzmat aktualnego stanu zdrowia ww. Z przedłożonej dokumentacji niewątpliwie wynika jego pogorszenie i konieczność wdrożenia specjalistycznego leczenia lecz zdaniem sądu nie daje to podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Mamy do czynienia z okolicznością zaistniałą już po dokonaniu czynu i nie mającą z nim jakiegokolwiek związku. Ustawodawca treścią art. 60 § 2 pkt 3 k.k. jako jedną z przesłanek do podjęcia wnioskowanego rozstrzygnięcia wskazał „poniesienie przez sprawcę przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższego poważnego uszczerbku w związku z popełnionym przestępstwem”, co oczywiście nie znajduje potwierdzenia w realiach przedmiotowej sprawy. Zakres przesłanek do nadzwyczajnego złagodzenia kary nie jest ustawowo określony i zamknięty

lecz okoliczność podniesiona przez skarżącego, zdaniem sądu odwoławczego, za taką w nin. sprawie nie może być uznana. Nie wpływa to bowiem na stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu czy stopień zawinienia jego sprawcy. To czy w przyszłości stan zdrowia będzie przeszkodą do wykonania kary w warunkach jednostki penitencjarnej może przedmiotem oceny w toku postępowania wykonawczego i może być przesłanką do podjęcia w nim decyzji korzystnych dla skazanego. Brak było również podstaw do wnioskowanego uchylenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego o wymierzeniu kary grzywny. Oskarżony D. C. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestnicząc w handlu bronią i amunicją oraz oferując dokonanie dalszych transakcji (przekazując kartkę ze spisem broni). Zastosowanie więc znalazła dyspozycja art. 33 § 2 k.k.

Również i podstaw do zmiany orzeczenia o karze nie ujawniono odnośnie oskarżonego A. K., analizując tę kwestię z urzędu wobec aktualnej jego niekaralności (w związku z zatarciem wcześniejszych skazań). Niewątpliwie to on był inicjatorem popełnienia czynu, skoro zdecydował się na zakup broni oraz amunicji i dlatego powinien ponieść najsurowszą odpowiedzialność karną ze wszystkich współsprawców. Zresztą ta różnica w karach nie może być uznana za diametralną a tym samym za skutkującą uznaniem, że mamy do czynienia z wewnętrzną niesprawiedliwością wyroku.

Wniosek

<p>O zmianę orzeczenia o karze poprzez zastosowanie nadzwyczajnego jej złagodzenia i orzeczenie kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nieorzekanie grzywny,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak jest przesłanek do ingerencji w orzeczenie o karze, skoro jej rodzaj i wymiar jest konsekwencją prawidłowego ustalenia i oceny przez sąd I instancji wszelkich okoliczności, które miały znaczenie dla tego rozstrzygnięcia. Wymierzona kara jest adekwatna do sposobu działania sprawcy, stopnia społecznej szkodliwości jego zachowania i stopnia zawinienia a także uwzględnia właściwości osobiste podsądnego. Jednocześnie wymiar orzeczonych grzywien uwzględnia sytuację majątkową oskarżonych oraz ich zdolności zarobkowe.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>4.1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>

Całość rozstrzygnięć wyroku.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Z uwagi na bezzasadność apelacji oraz brak podstaw do ingerencji przez sąd odwoławczy z urzędu, również w prawnokarne konsekwencje popełnienia przez A. K. i D. C. przypisanego im przestępstwa (orzeczenie o karze traktując zresztą jako łagodne), zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Jednocześnie prawidłowy sposób procedowania przez sąd I instancji nie dawał podstaw do stwierdzenia konieczności ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości a tym samym nie było przesłanek do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do jej ponownego rozpoznania.	
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
5.3.1.1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	

5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Pkt 2.	Oskarżonych, zgodnie z art. 636 § 1 i 2 k.p.k., obciążono kosztami bezzasadnie wywołanego postępowania odwoławczego, tj. wymierzono im opłaty po 1.300 złotych oraz zasądzone, po połowie, zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na tym etapie rozpoznawania sprawy w związku z doręczaniem korespondencji i pozyskaniem aktualnych danych o karalności, tj. po 40 złotych. Jednocześnie brak było ustawowych przesłanek do uwzględnienia wniosku zawartego w apelacji obrońcy C. do uchylenia rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego a zapadłego w przedmiocie obciążenia wcześniejszymi kosztami postępowania. Niewątpliwie przy podejmowaniu decyzji pod uwagę należy wziąć nie tylko aktualne zdolności zarobkowe podsądnego, ale również i

jego sytuację majątkową. Czasowe przeszkody do wykonywania pracy zarobkowej nie mogą być jedyną podstawą do podjęcia wnioskowanego rozstrzygnięcia. W przypadku nieuiszczenia kosztów procesu i kary grzywny stan majątkowy oskarżonego będzie przedmiotem weryfikacji w toku postępowania egzekucyjnego i dopiero efekt tych ustaleń może skutkować odpowiednimi decyzjami w postępowaniu wykonawczym.

7. PODPIS

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. K. - adwokat R. B..		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość rozstrzygnięć wyroku.		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. K. - adwokat P. C..		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość rozstrzygnięć wyroku.		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana

1.13. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego D. C..		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość rozstrzygnięć wyroku.		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------